

Andrzej Jureczko (Kraków)

Kilka uwag o historii miast mał opolskich w Internecie

Od momentu pojawienia się światowej sieci komputerowej narodził się także nowy rodzaj literatury. Wielu twórców doceniło szansę dotarcia ze swoimi utworami „pod strzechy” za pośrednictwem Internetu. Wiele utworów światowej i polskiej klasyki bez trudu znajdziemy w licznych już portalach literackich¹. Mimo iż prawdziwy miłośnik książki czuje zdecydowaną niechęć do czytania książek w Internecie, to przyszłość należy do cyfrowej formy zapisu. Komputerowa książka nie zabiera miejsca, może operować słowem, obrazem i dźwiękiem oraz pozwala na łatwe wyszukanie określonych wypowiedzi, opisów, fraz czy słów. Protesty bibliofilów przypominają w dużej mierze biadolenie twórców rękopiśmiennych kodeksów przeciwko książkom wykonanym przy pomocy drewnianych klocków drukarskich, jako rzekomo pozbawionych „duszy”.

Podobne uwagi można odnieść do przekazów historycznych w Internecie. Jest już wiele stron internetowych poświęconych określonym okresom czy zagadnieniom historycznym. Coraz więcej drukowanych źródeł historycznych przybrało formę zapisu cyfrowego. Ogólnoświatowa sieć okazała się znakomitą narzędziem przedstawienia i promocji ośrodków miejskich i wiejskich. Prawie każda gmina czy miasto w Polsce ma swój portal internetowy. Zwykle jednym z elementów takiego portalu jest rys historyczny danej miejscowości. W ten sposób powstał najbardziej popularny przekaz historii danego ośrodka miejskiego, z którego mogą korzystać przede wszystkim nauczyciele, uczniowie, turyści i wszyscy zainteresowani historią regionalną. Rodzi się jednak pytanie o wartość tych historycznych wiadomości sporządzanych na ogół przez twórców tych portali, więc raczej informatyków niż historyków. Wydaje się, że sporządzenie kilku stron historycznych na podstawie istnieją-

¹ Wymieńmy tylko kilka z nich: *Skarbnica literatury polskiej* (www.literatura.zapis.net.pl); Uniwersytetu Gdańskiego *Biblioteka literatury polskiej w internecie* (<http://moniks.univ.gda.pl/%7Eliterat/>); R. Mazurkiewicza *Biblioteka staropolska* (www.staropolska.gimnazjum.com.pl/)

cej literatury nie powinno sprawiać trudności nawet osobie bez historycznego przygotowania. Czy tak jest rzeczywiście? Spróbujmy ocenić to na podstawie kilkunastu przykładach portali miejskich z dawnych małopolskich powiatów: bieckiego, sądeckiego, szczyrzyckiego i śląskiego².

Na internetowym serwisie gminy Biecz³ nie znajdziemy rysu historycznego miasta. Mamy tylko kilka legend dotyczących miasta, informacje o Domu Kromera, gdzie mieści się muzeum regionalne oraz nazwiska słynnych mieszkańców Biecza. Już tu występują błędy, gdyż Wacław Potocki nie był najwybitniejszym poetą polskim w XIV w. Wiadomości historyczne ograniczają się w serwisie do krótkich wzmianek pt. „Historia, zabytki”. Nawet w tych krótkich wzmiankach błędów jest wiele. Zdaniem autorów serwisu pierwsze informacje o Bieczu pochodzą z XI w. Już dawno ustalono, że te wiadomości, pochodzące ze źródeł z końca XIV–XVI w., nie są prawdopodobne⁴. Nie wiadomo dlaczego w serwisie lokację miasta odniesiono do r. 1257⁵. Inne zdania także budzą zastrzeżenia, jak np.: „Niegdyś były tu Zamki Królewskie, terenowe rezydencje monarsze, oraz siedziba starostów i kasztelanów” czy też „Zabudowa miasta była planowana od zarania”.

Zupełnie odmiennie przedstawia się portal niegdyś miasteczka, a dzisiaj gminy Bobowa⁶. Rzeczowo przedstawiona historia miasta i opis jego zabytków. Jedyne błęd jak zauważyłem, to oczywiście Tarnowscy nie sprzedali miasta Janowi Laskowskiemu w 1946 r. Wiele uwagi poświęcono tu najstarszym dziejom miasta i jego właścicielom. Należy jednak żałować, że w zasadzie historię miasta przedstawiono do końca XIX w., a talmudycznej szkole bobowskiej poświęcono wzmiankę dopiero przy opisie cmentarza żydowskiego.

W dawnym powiecie bieckim leżało także miasteczko Ciężkowice, które w 1934 r. utraciło prawa miejskie, a w 1998 r. ponownie je odzyskało. Portal gminy Ciężkowice⁷ zawiera zupełnie dobrze opracowaną historię miasta, parafii i szkolnictwa. W zasadzie jednak jest to tylko historia przedrozbiorowa, gdyż dziejom miasta w XIX i XX w., oprócz szkolnictwa, poświęcono zaledwie kilka zdań.

Dawne miasteczko, a obecna wieś Dębowiec ma swój internetowy portal⁸, jednak zarysu dziejów w nim nie zamieszczono. Podobnie przedstawia się sprawa na oficjalnych stronach miasta Dukli⁹, na których można znaleźć informacje o każ-

² Uwagi te dotyczą stanu z 1 V 2003 r.

³ www.biecz.pl

⁴ F. Kiryk, *Z dziejów miast zachodniej części ziemi bieckiej do r. 1520*, w: *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, t. III, Kraków 1968, s. 100–102.

⁵ Wiemy tylko, że miasto lokowane było przez jednego z poprzedników Kazimierza Wielkiego, KDMp, t. III, 759; w literaturze istnieją hipotezy o XIII-wiecznej lokacji Biecza, lecz nikt nie określił tej daty tak precyzyjnie jak to zrobił autor serwisu, zob. F. Kiryk, *Z dziejów miast*, s. 104–106; tenże, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII–XVI w. Województwo krakowskie (powiaty południowe)*, Kraków 1985, s. 34.

⁶ www.bobowa.pl

⁷ www.ciężkowice.okay.pl

⁸ www.dębowiec.pl

⁹ www.um.dukla.pl

dym sklepie w mieście, a wiadomości historyczne ograniczają się do podania daty lokacji w 1380 r. oraz nie wiadomo skąd wziętej daty 1336 r., jako pierwszej wzmianki o Dukli¹⁰.

Położony w dawnym powiecie sądeckim Czchów był miastem już w 1333 r.¹¹, w 1928 r. utracił prawa miejskie, a w 2000 r. je odzyskał. Niestety strona gminy Czchów¹² jest bardzo uboga i brak na niej dziejów tego niegdyś ważnego ośrodka miejskiego.

W tym też powiecie nad rzeką Białą położony jest Grybów, o którym informuje nas starannie wykonany portal¹³, z opracowaną przez J. Ziębę historią miasta. Zarys dziejów tego ośrodka miejskiego został opracowany zgodnie z obecnym stanem wiedzy. Jedyne uwagi jakie się nasuwają przy lekturze tego szkicu, to należałoby wyjaśnić pojęcie „szkoły Wita Stwosza”. Gdyby jeszcze pomyślano o wzbogaceniu zarysu dziejów ilustracjami zabytków, czy dzieł sztuki to otrzymalibyśmy wzorcowe ujęcie dziejów ośrodka miejskiego w Internecie.

Oficjalna strona tak dużego ośrodka miejskiego jakim jest Nowy Sącz¹⁴ zawiera tylko kalendarium ważniejszych w dziejach miasta wydarzeń, historię herbu miasta (I. Styczyńska), opracowane przez Centrum Informacji Turystycznej podania i legendy oraz opis zabytków miasta dokonany przez kilku autorów (J. Baranowski, W. Głuc, S. Korusiewicz, D. Kroczyk, A. Listwan, I. Styczyńska, W. Tokarski, J. Wawro, Z. Zieliński). Historia miasta sprowadzona tylko do kalendarium dla takiego ośrodka jak Nowy Sącz to raczej mało. Tym bardziej że to kalendarium jest bardzo lakoniczne i np. okres okupacji hitlerowskiej został sprowadzony do stwierdzenia „6 IX 1939 – bronione miasto zajmują Niemcy”, a chronologia końcowych zapisek została pomylona.

Drugi najważniejszy ośrodek miejski dawnego powiatu sądeckiego – Nowy Targ ma na swojej wizytówce miasta¹⁵ zarys jego historii. Niestety ten szkic zawiera wiele nieścisłości i błędów. Datę przywileju Kazimierza Wielkiego lokacji miasta na prawie magdeburskim z roku 1346 na 1336 poprawił już S. Kętrzyński w 1913 r.¹⁶ Na pewne usprawiedliwienie autora internetowego zarysu dziejów Nowego Targu można dodać, iż mimo poprawnej daty lokacji miasta w szeregu opracowaniach naukowych¹⁷, wiele wydawnictw, głównie o charakterze popularnym, podaje w dalszym ciągu datę błędną¹⁸. Przywilej lokacyjny Nowego Targu zachował się jedynie

¹⁰ Pierwsza wzmianka o Dukli pochodzi z 1355 lub 1357 i dotyczy lokacji wsi Dukla na prawie niemieckim, SHGK, cz. I, z. 4, s. 630.

¹¹ F. Kyrk, *Rozwój urbanizacji*, s. 111.

¹² www.tcig.tarnow.pl/Gminy/Czchow/

¹³ www.grybow.pl

¹⁴ www.nowy-sacz.pl

¹⁵ www.nowytarg.pl

¹⁶ S. Kętrzyński, *Elementy chronologiczne dokumentów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1913, s. 82.

¹⁷ SHGK, cz. I, z. 3, s. 417; F. Kyrk, *Rozwój urbanizacji*, s. 159.

¹⁸ Dla przykładu, J. Kwiatek, T. Lijewski, *Leksykon miast polskich*, Warszawa 1998, s. 556.

w kopiach i na podstawie jednej z nich z 1748 r. wydał go F. Pickosiński¹⁹. Wydawca odczytał z tej kopii, że lokację miasta na prawie magdeburskim powierzył Kazimierz Wielki Dytrychowi, synowi Dytrycha zwanemu Szyja. Po przebadaniu innych kopii S. Mateszew poprawił przydomek zasadźcy na Fija (Fia) i to znalazło już uznanie w literaturze²⁰. Dalszy ciąg internetowej historii Nowego Targu także zawiera błędy. Powstanie Kostki Napierskiego nie wybuchło w XVI w., gdyż miało miejsce w 1651 r., a kreacja przywódcy tegoż powstania na obrońcę ludu chłopskiego była dziełem historiografii PRL-u, uparczywie poszukującej powstań chłopskich w Polsce przedrozbiorowej.

W tym samym dawnym powiecie sądeckim leży Krościeńko, które na swoich stronach internetowych ma dobrze opracowaną historię tego niegdyś miasteczka a obecnie gminy²¹. Poprawienia wymaga tylko kilka zdań, które są albo niedokończone albo dalsza ich część została przesunięta w inne miejsce.

Zdziwienie wywołuje fakt, że tak licznie odwiedzane miasto, jak Wieliczka na swoim portalu²² nie ma zarysu dziejów miasta, a znajdujący się tu opis zabytków miasta, jak także dzieje żupy solnej na stronie kopalni soli²³ tylko częściowo tę lukę zapelniają. Zupełnie odmiennie wygląda strona historyczna miasta Bochni²⁴, mamy tu cały dokument lokacyjny w tłumaczeniu S. Fischera i zarys dziejów miasta opracowany na podstawie pracy J. Flaszy, *Bochnia – przewodnik po mieście*. Opracowanie historii miasta jest zwięzłe i bardzo treściwe, zręcznie łączy dzieje miasta z historią kopalni oraz z opisem najważniejszych zabytków Bochni. Wszystko to jest bogato ilustrowane.

Podobnie ciekawe są strony historyczne Brzeska²⁵, które dzielą się na dzieje miasta, informacje o wybitnych osobach tu urodzonych oraz opis zabytków. W historii miasta wymieniono to co najistotniejsze w jego dziejach, ilustracje wybrano trafnie, jedyną usterką jest fakt, że nie wszystkie osoby w rozdziale „znani krajanie” zostały wyposażone w daty urodzin, a nie jest to trudne jeżeli chodzi o takie postacie, jak S. Mrozek czy A. Kamińska.

Podobnie jak Wieliczka, Bochnia czy Brzesko do dawnego powiatu szczyrzyckiego należały Dobczyce. Na oficjalnej stronie miasta i gminy Dobczyce²⁶ informacje historyczne o tym ośrodku miejskim znajdujemy w części portalu poświęconym

¹⁹ KDMp, t. I, 221.

²⁰ S. Mateszew, „Źródła i materiały do dziejów miast Małopolski w średniowieczu” (opracowane w ramach problemu międzyresortowego MRI/6: „Historyczne kształtowanie zespołów staromiejskich”), Kraków 1983, s. 7–10 (maszynopis w Bibliotece Zakładu Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej); SHGK, cz. I, z. 3, s. 417; F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji*, s. 417.

²¹ www.kroscienko.nowy.targ.pl

²² www.wieliczka.gmina.pl

²³ www.kopalnia-wieliczka.pl

²⁴ www.bochnia.pl

²⁵ www.brzesko.pl

²⁶ www.dobczyce.um.pl

turystyce. Dzieje Dobczyc ujęto tu w formie kalendarium, zawierającym niestety błędy. Pierwsza wzmianka o parafii dobczyckiej podana przez J. Długosza²⁷ pod rokiem 1225 jest pomyłką. Pierwsza wzmianka o wsi i parafii Dobczyce pochodzi z 1266 r., kiedy to biskup krakowski Prandota nadał klasztorowi Cystersów w Mogile dziesięcinę w dwóch wsiach nad Rabą: Winiarach i Dobczycach²⁸. Błędna jest także następna wiadomość o pierwszej wzmiance dotyczącej parafii w Dziekanowicach pod rokiem 1226. Rodsław, pleban parafii Dziekanowice występuje dopiero w roku 1270²⁹. W 1311 r. Władysław Łokietek wystawił dokumenty nie na zamku dobczyckim, lecz w obozie pod Dobczycami³⁰. Istnienie zamku dobczyckiego w XIII w., co sugeruje się na internetowym portalu, nie znajduje potwierdzenia ani w źródłach pisanych, ani odkryciach archeologicznych³¹.

W powiecie szczyrzyckim leżał także lokowany w 1564 r. Jordanów³², niestety na jego oficjalnych stronach internetowych³³ nie zamieszczono wiadomości historycznych.

Leżące w dawnym powiecie śląskim Kęty mają na swoim portalu³⁴ krótką historię miasta. Podana tu data lokacji na rok 1277 jest błędna. W tym roku książę opolski Władysław zatwierdził braciom Arnoldowi, Rudgerowi i Piotrowi kupno wójtostwa w Kętach od Szymona i jego braci³⁵. Należy więc lokację miasta przyjmować na czas przed 1277 r., a w zasadzie między r. 1260 a 1277³⁶. Z tego bardzo skróconego rysu miasta nie wynika, że Kęty należały do księstwa opolskiego, następnie cieszyńskiego i oświęcimskiego. Nie ma też wzmianki, że Kęty weszły w skład państwa polskiego dopiero w 1457 r., po sprzedaży księstwa oświęcimskiego przez księcia Jana. Nie wiem, co ma znaczyć zdanie „miasto słynęło z patriotyzmu” i rzekome dowody tegoż twierdzenia w postaci przemarszu husarii Jana Sobieskiego w drodze na Wiedeń, czy też pobytu w Kętach księcia Józefa Poniatowskiego przed bitwą pod Lipskiem. Więcej o zabytkach Kęt można się dowiedzieć z części pt. „Walory turystyczne”.

W 1457 r. Kazimierz Jagiellończyk zakupił także wraz z całym księstwem Oświęcim. Na historyczne strony wizytówki miasta³⁷ składają się: „historia miasta”, „znani oświęcimianie” oraz „zabytki”. Wszystkie te części miejskiego portalu Oświęcimia opracowano starannie. Historia miasta ma charakter kalendarium wykonanego, jak podano, na podstawie informacji E. Skalińskiej-Dindorf. Forma kalendarium

²⁷ Długosz, *Annales*, t. 2, s. 221–222; *DI.b*, t. III, s. 421–422.

²⁸ *KDMog.*, 28.

²⁹ *MPH*, t. IV, s. 875–876.

³⁰ *KDTyn*, s. 78.

³¹ *SHGK*, cz. I, z. 3, s. 564.

³² F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji*, s. 232.

³³ <http://gmina-jordanow.rubikon.pl>

³⁴ www.kety.pl

³⁵ *KDPol*, t. III, 51.

³⁶ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji*, s. 285.

³⁷ www.um.oswiecim.pl

preferuje podawanie ważnych wydarzeń politycznych, ze szkodą dla gospodarki czy kultury miasta i to jest, szczególnie w stosunku do czasów średniowiecza, widoczne. Większość dat, aż 37, w owym kalendarium odnosi się do XX wieku, podczas gdy wcześniejszym dziejom miasta poświęcono zaledwie 16. W rezultacie nie dowiemy się z kalendarium, że Oświęcim w czasach średniowiecza był ważnym ośrodkiem gospodarczym, posiadał prawo składu na sól i ołów, że w 1656 r. miasto ograbili i spalili Szwedzi, że w 1818 r. ziemia oświęcimska została włączona do austriackiego Śląska, by w 1866 powrócić do Galicji.

Serwis internetowy Wadowice³⁸ zdominowała osoba papieża Jana Pawła II. Na stronach poświęconych Ojcu Świętemu znajdujemy kalendarium jego pontyfikatu, homilię wygłoszoną 16 czerwca 1999 r. na wadowickim rynku i opis domu rodzinnego papieża, który dziś jest muzeum poświęconym jego osobie. Osobne strony posiada wadowicka bazylika Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, gdzie również wiele uwagi poświęcono papieżowi. Także na stronie parafii i kościoła św. Piotra Apostoła wiele miejsca zajmuje działalność Ojca Świętego. Miasto ma bogatą i dawną przeszłość. W początkach XIV w. Wadowice były już lokowane³⁹, należy więc żałować, że historia Wadowic na tym portalu zaczyna się dopiero od 1920 r.

Inne miasteczko dawnego powiatu śląskiego Zator, który prawa miejskie otrzymał już w 1292 r.⁴⁰, nie ma swojej strony internetowej⁴¹. W rezultacie krótkie wzmianki o Zatorze znajdujemy w *Wielkiej internetowej encyklopedii multimedialnej*⁴², w internetowym *Słowniku miast polskich*⁴³ czy na stronie prezentującej gminy beskidzkie⁴⁴ itp. Uzupełnieniem tych skąpych wiadomości są informacje o zamku zatorskim⁴⁵, Rybackim Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Rybactwa Śródlądowego⁴⁶, czy powodzi w Zatorze w lipcu 2001 r.⁴⁷

Leżący również w dawnym powiecie śląskim Żywiec na swoich oficjalnych stronach miasta ma rys historyczny. Niestety nie jest to opracowanie wolne od błędów. Przemysław nie był „ostatnim z książąt piastowskich”, od 1678 r. Żywiec nie należał do Wielkopolskich lecz do Wielopolskich. Brak jest pewnych istotnych wiadomości, jak np. zależność lenna miasta wraz z całym księstwem oświęcimskim w XIV w. od Czech, daty powstania słynnego browaru (1856), czy niemieckiej nazwy Żywca (Saybusch). Uzupełnieniem wiadomości o dziejach miasta jest opis jego zabytków, którego autor ustrzegł się takich błędów, jakie wystąpiły w części historycznej.

³⁸ www.wadowice.pl

³⁹ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji*, s. 299.

⁴⁰ Tamże, s. 302–303.

⁴¹ Można podejrzewać, że strona ta jest w przygotowaniu jako www.zator.um.pl

⁴² wiem.onet.pl/wiem/0061d6.html

⁴³ www.wiw.pl/geografia/miasta/termin.asp?et=m_00840

⁴⁴ www.beskidy.pol.pl/REG_PI/zat_g.htm

⁴⁵ www.zamkipolskie.hg.pl/zamek/zator.html; www.warownia.pl/Start.htm

⁴⁶ www.bielsko.man.pl/fishrzd/rzd.html

⁴⁷ strony.wp.pl/wp/powodz/zator.html

Nie mają swoich stron internetowych takie miejscowości, które w średniowieczu były ośrodkami miejskimi, a dzisiaj nie są nawet siedzibami urzędów gminnych, np. oddalona o 4 km od Bochni Brzeźnica, czy leżąca koło Szczyrzyca, Góra św. Jana.

Prawdopodobnie dalsze informacje na temat innych ośrodków miejskich nie zmieniłyby ogólnego obrazu zagadnienia historii miast małopolskich w Internecie. Świadomie przedmiotem moich uwag uczyniłem stosunkowo duże ośrodki miejskie i mniejsze miasteczka oraz takie osady, które utraciły prawa miejskie. Skoncentrowałem się na ponad dwudziestu miastach w czterech dawnych powiatach małopolskich. Niestety nie da się ustalić jakiś prawidłowości, dlaczego jedne miasta posiadają dobrze opracowane strony poświęcone historii tych ośrodków, inne nie ustrzegły się błędów w tej materii, a jeszcze inne nie widziały potrzeby informowania o swojej na ogół bogatej przeszłości. Nie potrafimy powiedzieć, dlaczego dobrze opracowane są strony historyczne Grybowa czy Bobowej, zastrzeżenia budzą te poświęcone dziejom Nowego Targu czy Dobczyc, a dlaczego nie ma ich na portalach Wieliczki czy Jordanowa. Nie można tego faktu tłumaczyć brakiem w tych ośrodkach historyków zdolnych do opracowania krótkiego zarysu dziejów miasta. W większości miast ilość zarówno historyków zawodowych, jak i amatorów jest na pewno duża, w wielu z nich działają różnego rodzaju towarzystwa miłośników miasta i regionu, w dodatku zauważamy, że opracowanie krótkiej a rzetelnej historii miasta, na podstawie najnowszej literatury przedmiotu, leży w możliwościach wielu osób niekoniecznie posiadających specjalistyczne wykształcenie. Zauważmy, że na portalu dotyczącym Krakowa⁴⁸, zarys historii miasta jest więcej niż skromny i także budzi szereg zastrzeżeń. Uzupełnieniem tej strony historycznej jest opis zabytków ale i tu widać większe zaangażowanie twórców w opis zabytków Kazimierza niż samego Krakowa. Rozumiem, że w prezentacji kościołów w Krakowie na tym portalu nie można było umieścić informacji o wszystkich kościołach w mieście, ale błędem jest niewątpliwie pominięcie świątyń o tak dawnej metryce, jak: kościół Najświętszego Salwatora, Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tyńcu, św. Benedykta, Świętego Augustyna i Jana Chrzciciela Norbertanek, Świętego Michała Archanioła i Stanisława na Skalce, Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny Karmelitów Trzewickowych na Piasku, Świętej Katarzyny i Małgorzaty Augustianów czy Bożego Ciała na Kazimierzu.

Wydaje się, że problem braku lub słabo opracowanych stron historycznych na oficjalnych stronach miasta tkwi częściowo w fakcie, że te portale mają na ogół charakter informacyjno-komercyjny, sprowadzający się do informacji o działalności lokalnych władz, instytucji społeczno-oświatowo-kulturalnych oraz reklamowaniu miejscowych przedsiębiorstw i firm handlowych. Nie dostrzega się wartości promocyjnych tkwiących w interesujących dziejach miasta uważając, że turystów do danego ośrodka miejskiego mogą ściągnąć jedynie jego walory krajobrazowo-rekreacyjne lub szczególnego rodzaju atrakcja turystyczna. W rezultacie niewiele osób wie, że przykładowo w Wieliczce, oprócz powszechnie znanej i odwiedzanej trasy

⁴⁸ Magiczny Kraków (www.krakow.pl)

turystycznej w kopalni soli, można zwiedzić trzy bardzo interesujące kościoły oraz muzeum, które ma swą ekspozycję i w podziemiach kopalni, i w zamku, z unikatową kolekcją solniczek.

W dzisiejszych czasach wiele osób z kręgu dziennikarzy, nauczycieli, a szczególnie uczniów szkół wszystkich poziomów pierwszych informacji na dany temat szuka w Internecie. Na pewno uczeń, który otrzymał zadanie opracowania historii swojego miasta, skorzysta przede wszystkim ze światowej sieci. Nie jest to tylko moda, czy ułatwianie sobie zadania. W ostatnich latach zmian w naszym kraju obserwujemy także zjawisko trudniejszego dostępu do książki niż dawniej. Sieć bibliotek znacznie się zmniejszyła, a ceny książek wzrosły, co przy dość dużej pauperyzacji społeczeństwa musi mieć także negatywny wpływ na popyt na książkę. W rezultacie łatwiej i taniej przy pomocy prywatnego, szkolnego czy kawiarnianego komputera skorzystać z sieci. Stawia to jednak przed autorami stron historycznych niełatwe zadanie opracowania ich w sposób zwięzły, bezbłędny i zgodny z aktualnym stanem wiedzy, a że jest to możliwe świadczą niektóre z wyżej podanych przykładów.